



Sygn. akt IV KK 76/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący)
SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)
SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika

w sprawie **D. G.**

podejznanego o przestępstwa z art. 272 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 21 sierpnia 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Rejonowego

z dnia 21 marca 2011 r., ,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy skierował do Sądu Rejonowego wniosek o warunkowe umorzenie postępowania karnego przeciwko D. G., podejrzanemu o popełnienie przestępstwa z art. 272 k.k. i art. 270 § 2a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz przestępstwa z art. 273 k.k.

Sąd Rejonowy, po rozpoznaniu skierowanego na posiedzenie wniosku, wyrokiem z dnia 21 marca 2011 r., na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k., postępowanie karne przeciwko D. G. podejrzanemu o czyny stanowiące przestępstwa z art. 272 k.k. i art. 270 § 2a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 273 k.k., warunkowo umorzył na okres próby wynoszący jeden rok i w okresie próby - na podstawie art. 67 § 2 k.k. - oddał podejrzanego pod dozór kuratora sądowego. Sąd Rejonowy orzekł ponadto wobec D. G. środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 500 zł oraz obciążył go stosownymi kosztami sądowymi.

Powyższy wyrok, wobec jego niezaskarżenia apelacją przez żadną ze stron, uprawomocnił się w dniu 29 marca 2011 r.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego z dnia 21 marca 2011 r., na korzyść D. G., wniósł Prokurator Generalny, który powołując się na rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa, a mianowicie art. 339 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 341 § 2 k.p.k. w zw. z art. 66 § 1 k.k., polegające na skierowaniu sprawy na posiedzenie i warunkowym umorzeniu wobec D. G. postępowania karnego mimo, że okoliczności popełnienia zarzucanych mu czynów budziły wątpliwości, co uzasadniało skierowanie sprawy na rozprawę, wniósł w konkluzji o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego jej rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja Prokuratora Generalnego jest w pełni zasadna, a zawarty w niej postulat uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego jej rozpoznania, zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że zgodnie z przepisem art. 66 § 1 k.k., Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne - między innymi - jedynie wówczas, gdy okoliczności popełnienia czynów zarzucanych podejrzanemu nie budzą wątpliwości. Prokurator Rejonowy kierując do Sądu Rejonowego wnioski o warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec D. G. uznał, iż powyższa przesłanka - podobnie jak i pozostałe, warunkujące warunkowe umorzenie postępowania karnego - została spełniona. Również Sąd Rejonowy wydając zaskarżony kasacją wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne wobec D. G. nie mógł mieć wątpliwości, że okoliczności popełnienia czynów zarzucanych

podejrzanemu nie budzą wątpliwości, skoro takiej, a nie innej treści wyrok na posiedzeniu wydał.

Niewątpliwie jednak w świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie, zarówno sam wniosek Prokuratora Rejonowego, jak i wyrok Sądu Rejonowego warunkowo umarzający postępowanie karne wobec D. G., były co najmniej przedwczesne, albowiem okoliczności popełnienia obydwu zarzucanych D. G. czynów budzą istotne wątpliwości.

W szczególności należy wskazać, że w zakresie czynu kwalifikowanego z art. 272 k.k. i art. 270 § 2a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., D. G. zarzucono, że w dniu 27 grudnia 2006 r. poprzez podstępne wprowadzenie w błąd pracownika Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego, wyłudził poświadczenie nieprawdy w wydanej w dniu 28 grudnia 2006 r. decyzji przez Starostę L. o wydaniu prawa jazdy kategorii B na nazwisko D. G. w ten sposób, że wraz z wnioskiem o wydanie prawa jazdy przedłożył jako autentyczne podrobione dokumenty w postaci: zaświadczenia o ukończeniu szkolenia podstawowego, zaświadczeń o ukończeniu szkoleń dodatkowych, orzeczenia lekarskiego oraz protokołu z przebiegu egzaminu państwowego wraz z potwierdzeniem uzyskania pozytywnego wyniku w zakresie kategorii B. Rzecz jednak w tym, że z zebranych w sprawie materiałów absolutnie nie wynika, czy w ogóle którykolwiek z wyżej wymienionych dokumentów nie był autentyczny. Przesłuchiwany na powyższe okoliczności D. G. nie przyznał się do popełnienia tegoż czynu i podał m.in., że był na badaniu lekarskim i uzyskał stosowne zaświadczenie, wykupił i zrealizował dodatkowe jazdy, pozytywnie ukończył kurs na prawo jazdy, przystąpił do egzaminu państwowego i on sam żadnych dokumentów w Starostwie Powiatowym w L. nie składał. Tym wyjaśnieniom nie przeczy żaden dowód w przedstawionych Sądowi Rejonowemu aktach postępowania przygotowawczego, a i - jak to już wskazano wyżej - żaden z nich nie potwierdza, aby którykolwiek z przedłożonych dokumentów był sfałszowany.

Jeżeli natomiast chodzi o czyn polegający na tym, że w okresie od 5 stycznia 2007 r. do 19 lipca 2010 r. D. G. używał dokumentu w postaci prawa jazdy kategorii B Nr /.../, które uzyskał wyłudzając poświadczenie nieprawdy i kwalifikowany z art. 273 k.k., to zauważyć należy, że w powyższym okresie wydano, a następnie odebrano D.G .prawo jazdy kategorii B Nr /.../, przy czym - co najistotniejsze - żaden dowód w sprawie nie wskazuje, aby w okresie objętym zarzutem D. G. kiedykolwiek

tego dokumentu używał. W myśl zaś przepisu art. 273 k.k. odpowiedzialności karnej w nim opisanej podlega ten, kto dokumentu określonego w art. 271 lub 272 kodeksu karnego "używa". Pojęcie "używa" sprowadza się do wykorzystania funkcji, jaką taki dokument może pełnić i będzie nim np. przedstawienie go osobie uprawnionej w czasie kontroli, ale już nie będzie miało przestępnego charakteru "używania" np. samo "posiadanie" przy sobie sfalszowanego prawa jazdy. Skoro zatem z akt sprawy nie wynika, aby D. G. kiedykolwiek używał prawa jazdy, o którym mowa w zarzucie, a jedynie to, że takie prawo jazdy posiadał - do czego zresztą się sam przyznał, to kwestia jego odpowiedzialności z art. 273 k.k. jest co najmniej wielce problematyczna. Skoro zaś kasacja Prokuratora Generalnego została wniesiona na korzyść D. G., to sprawą oczywistą jest, że w toku dalszego postępowania nie będzie możliwym czynienie ustaleń dla niego niekorzystnych, w tym, czy wydanego mu dokumentu w postaci prawa jazdy kiedykolwiek używał. Bezprzedmiotowe również wydają się w tej sytuacji rozważania, czy tego rodzaju zachowanie D. G. można byłoby oceniać w ramach prawnej jedności przestępstwa, uznając używanie dokumentu za współukarany czyn następczy, albo też czy posiadania takiego dokumentu nie należałoby w realiach sprawy traktować jako przygotowania do popełnienia czynu zabronionego z art. 270 § 1 k.k. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2005 r., V KK 398/04, OSNKW 2005/3/30)

W świetle zatem takich okoliczności oczywistym jest, że skierowanie wniosku na posiedzenie i warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec D. G., pomimo istniejących zasadniczych wątpliwości co do okoliczności popełnienia zarzucanych jemu czynów, nastąpiło z rażącym naruszeniem wskazanych w zarzucie kasacji przepisów prawa, mającym istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu Rejonowego w L. Jedną bowiem z przesłanek warunkowego umorzenia postępowania jest wymóg, aby okoliczności popełnienia czynu nie budziły wątpliwości, a więc sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego musi dojść nie tylko do wniosku, że sam fakt popełnienia przestępstwa nie budzi wątpliwości, a zatem istnieją wystarczające podstawy, aby oskarżonemu przypisać popełnienie tego czynu, lecz także powinien wyjaśnić elementy przedmiotowe i podmiotowe tego czynu rzutujące na ocenę zarówno stopnia jego społecznej szkodliwości, jak i stopnia zawinienia oskarżonego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., III KK 159/11, OSNKW 2012/2/14). Jeżeli natomiast sąd dojdzie do przekonania, że warunkowe umorzenie postępowania na posiedzeniu

byłoby nieuzasadnione (art. 341 § 2 k.p.k.), to obowiązkowo winien sprawę skierować do rozpoznania na rozprawie, w celu wyjaśnienia wszelkich - istotnych - rysujących się wątpliwości. Warunkowe umorzenie postępowania jest bowiem nieuzasadnione zawsze wówczas, gdy nie jest spełniona którakolwiek z przesłanek stosowania warunkowego umorzenia, sprecyzowanych w art. 66 k.k. Jedną z tych przesłanek jest wymóg ustalenia, że okoliczności czynu nie budzą wątpliwości. Oznacza to, że sąd - badając, czy spełniony jest warunek braku wątpliwości co do okoliczności czynu - dokonuje oceny całości materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2008 r., WA 11/08, R-OSNKW 2008/1/807).

Tego rodzaju badania akt sprawy i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego zabrakło w toku dotychczasowego postępowania - tak w postępowaniu przygotowawczym przez Prokuratora Rejonowego, jak i w toku postępowania sądowego przez Sąd Rejonowy.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony kasacją wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego jej rozpoznania.